

**POETYCKIE KARTKI Z ŁAGRU – CODZIENNOŚĆ I TĘSKNOTY
(O POEZJI ŁARYSY MAROZAWEJ)**

**ПОЭТИЧЕСКИЕ ЗАПИСКИ ИЗ ЛАГЕРЯ
– ПОВСЕДНЕВНОСТЬ И ТОСКА
(О ПОЭЗИИ ЛАРИСЫ МАРОЗАВОЙ)**

**POETIC NOTES FROM THE CAMP
– EVERYDAY LIFE AND LONGINGS
(ABOUT LARISA MAROZAWA'S POETRY)**

Katarzyna Cupała

Uniwersytet Wrocławski, Wrocław – Polska

Abstract: This article deals with poems of a Belarusian poet, Larysa Marozawa. Marozawa was one of the victims of Stalin's regime. The author puts forward the thesis that in Belarus today the same methods are used to eliminate political opposition as sixty years ago. The paper presents examples of modern political prisoners in Belarus. Next, the author analyzes several surviving works of Larysa Marozawa. The author is trying to prove that the atmosphere described in these poems may correspond with what is happening today in the labor camps in Belarus.

Słowa kluczowe: łagier, poezja białoruska, stalinizm, więzień polityczny

Ключевые слова: трудовой лагерь, белорусская поэзия, сталинизм, политзаключенный

Keywords: labor camp, Belarusian poetry, Stalinism, political prisoner

Białoruś jest teoretycznie niepodległym państwem położonym na wschód od Polski. Po obaleniu Muru Berlińskiego ów kraj, będący wcześniej republiką radziecką, stał się suwerenny, podobnie jak Polska, Litwa, Czechy i inne państwa, będące do tej pory pod rosyjskim obcym. Jednakże Białorusini nie otrzymali wolności słowa, a władze białoruskie mają po dziś dzień charakter autorytarny. Sądy nie są niezawisłe, a przeciwników politycznych karze się tam, jak przestępców. Pamiętając te wydarzenia z naszego sąsiedniego kraju, które w niewielkiej i prawdopodobnie okrojonej ilości przedostawały się do polskich mediów (a zaraz potem przestawano o nich mówić), pragnę wysnuć dość odważną tezę, że na Białorusi od początku lat 40. XX wieku niewiele się zmieniło. Do dziś są tam łamane prawa człowieka, nie ma wolnych wyborów, a ludzie boją się otwarcie wygłaszać swoje poglądy. Dlatego też uważam,

że wiersze Łarysy Marozawej, białoruskiej poetki, która zmarła w stalinowskim łagrze, można uznać za aktualne i oddające charakter czasów współczesnych na Białorusi.

Łarysa Marozawa była przez krótki czas żoną lejtnanta NKWD. Co może się zdać przedziwnym zbiegiem okoliczności, właśnie w dniu swojego ślubu została przez NKWD zatrzymana i przesłuchana. Wkrótce potem stalinowskie władze skazały ją na dziesięć lat łagru, za powód podając jej rzekomy udział w organizacji nacjonalistycznej. W międzyczasie mąż poetki został przez te same władze rozstrzelany. W obozie pracy Marozawa zaczęła pisać wiersze, kiedy zaś dowiedziała się o śmierci ukochanego, wyszła z baraku na mróz i na mrozie zmarła, najprawdopodobniej, samobójczą śmiercią w roku 1948¹.

Niewiele wiadomo o tym, co się z nią działo przed skazaniem na pracę w łagrze, nie jest znana data jej urodzin. Należy nadmienić, że poetka pisała zarówno w języku białoruskim, jak i rosyjskim. Przyjęła dwa pseudonimy artystyczne: utwory po białorusku sygnowała przydomkiem Lesia Białoruska (Лёся Беларуска), natomiast pod napisanymi po rosyjsku podpisywała się Erinija (Эриния). Utwory Marozawej przetrwały częściowo dzięki ukraińskiemu poecie Wasylowi Małaguszowi, który zainteresował się jej losami. Pisarka Alena Kobiec-Filimonowa spisała wspomnienia Małagusza w książce *Karelskija Kurapaty 1937–1938. Reha Gulaga*. Tam też ukazały się wiersze Łarysy Marozawej. Pod koniec lat 90. niektóre jej utwory zostały wydane także w czasopiśmie „Polymia”. Obecnie białoruski historyk Anatol Bałachanowicz pisze książkę o losach poetki. Dzięki tym osobom Marozawa nie zostanie przez przyszłe pokolenia zapomniana².

Dwa lata temu białoruski działacz społeczny Aleksandr Bialacki został skazany na cztery i pół roku kolonii o zaostrzonym rygorze, a państwo skonfiskowało jego mienie³. W mediach wybuchła wrzawa, przez prawie tydzień był to główny temat w wiadomościach. Nasuwa się pytanie, czy wydarzenia opisane w wierszach Marozawej tak bardzo różnią od współczesnej sytuacji na Białorusi? Teraz o Bialackim przestano mówić. Pewne jest natomiast, że został więźniem politycznym i że czeka go jeszcze dwa i pół roku przymusowego pobytu w kolonii.

Wśród politycznych więźniów na Białorusi nie tak dawno temu znaleźli się również Michaił Marynicz, polityk skazany w 2004 roku za działalność opozycyjną przez białoruskie KGB, uczestnik antyrządowej de-

¹ Писательница Елена Кобец-Филимонова считает необходимым увековечить память талантливой поэтессы Леси Белоруски // БелаПАН / Культура, 29.10.2007.

² Ibidem.

³ A. Tamkowicz, *Aleś Bielacki*, [w:] „Nowy Czas” 2009, [w:] źródło elektroniczne: http://pl.wikipedia.org/wiki/Alaksandr_Bialacki (01.10.2013).

monstracji Zmicier Drozd został osadzony, podobnie jak Aleksandr Biacki, w kolonii karnej o zaostrowym rygorze. W wywiadzie dla niezależnej telewizji Bielsat powiedział, że więźniów kolonii próbowano na różne sposoby zastraszyć, aby podpisali prośbę o ułaskawienie skierowaną do obecnego prezydenta Białorusi, Aleksandra Łukaszenki⁴.

Wiersze Marozawej, traktujące o bezsennych nocach w nieogrzewanych barakach, tłumieniu emocji i strachu w mroźnym i niewzruszonym otoczeniu łagru, do dziś mogą poruszyć odbiorcę. W utworze *Чаму?* zima jest odwzorowaniem dotkliwej samotności w obozie pracy. Wśród lodowatych podmuchów wiatru słychać lamentsy głodnych i wyziębionych zesłańców. W tej sytuacji każdy z nich jest bezradnym i przerażonym dzieckiem:

Нібы плачуць галодныя дзеці,
нібы сіраты плачуць, не спяць⁵.

Mroźne krajobrazy w wierszu są sprzężone z emocjami zrozpaczonej kobiety. Ona tak widzi okolicę wokół siebie, ponieważ taka sama zima panuje w jej uczuciach:

Над баракам – уснежаны вецер будзіць
горкую памяць паўстаць⁶.

Motyw głodu pojawia się też w innym wierszu Marozawej pod tytułem *Малітва да Калымы*. Nawet księżyc świecący na niebie kojarzy się głodnemu człowiekowi ze skórką od chleba:

Месяц завіс залаты
акрайчыкам хлеба ўтары⁷.

Upiorną atmosferę wokół potęguje gęsta mgła:

Белая даль навакол,
ты нас імглою агарні:
ў небе – крамлёўскі арол⁸.

Zesłaniec wie, kto odpowiada za jego krzywdy – władze rosyjskie:

Зрадніцца ў час які змаглі
ікона і сякера – у Крамлі?!

⁴ A. Poczobut, *Nie zamierzalem prosić Łukaszenkę o łaskę*, [w:] źródło elektroniczne: http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,105226,10119959,Nie_zamierzalem_prosic_Lukaszenke_o_laske.html (01.10.2013).

⁵ Ł. Marozawa, *Чаму?*, [w:] źródło elektroniczne: <http://fsep.iatp.by/material/paezia/paezia.htm> (01.10.2013).

⁶ Ibidem.

⁷ Ł. Marozawa, *Малітва да Калымы*, [w:] źródło elektroniczne: <http://fsep.iatp.by/material/paezia/paezia.htm> (01.10.2013).

⁸ Ibidem.

Пакуль сякера ўсюды скача,
Заступніца паціху плача⁹.

W poezji Łarysy Marozawej przewija się często wątek wyobcowania z dala od domu, beznadzieja, świadomość, że prawdopodobnie została przez wszystkich zapomniana. Nie widziała szans na wyjście z obozu, ale do momentu, kiedy dotarła do niej wieść o śmierci męża, usiłowała walczyć o przetrwanie. W utworze *Бяссонніца* opisana jest koszmarna noc w łagrze, kiedy człowiekowi zaczynają chodzić po głowie janczarskie myśli. Choć na zewnątrz panuje dotkliwy mróz, w ludzkich duszach co noc szaleje pożar:

На зямным абледзянелым шары
Маразы... Баракі... Людзі спяць...
І гараць у душах зноў пажары...¹⁰.

Nasila się pragnienie zemsty na oprawcach, za tak niesprawiedliwy osąd i karę za niewinność:

[...] помсты. І нічым іх не суняць!¹¹.

Człowiek pamięta swoją młodość jak przez mgłę, jak za kurtyną, której już nie można odsłonić – został pozbawiony marzeń i złudzeń na temat własnego życia:

Наперадзе – полос усіх халадоў,
Ахоцкае мора – пазадзе.
Між імі – адно мая маладосць з
замерзлай слязою у паглядзе¹².

Warto nadmienić, że wiersz *Бяссонніца* Łarysa Marozawa napisała w dwóch częściach – pierwsza z nich powstała w obozie Elgen, druga w szpitalu więziennym. Jest to wyszczególnione pod strofami tego utworu¹³.

W wierszu *Роздум* jest przedstawiona dominacja rozumu nad sercem. Młoda dziewczyna zostaje zmuszona do porzucenia nadziei i marzeń o lepszym jutrze. Jej uśmiech przyprószył śnieg i teraz musi twardo stąpać po ziemi i myśleć realistycznie:

Дзявочыя усмешкі-перламутры
цямнеюць тут і...
сьшлюцца ў снягі¹⁴.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ł. Marozawa, *Бяссонніца*, [w:] źródło elektroniczne: <http://fsep.iatp.by/material/paezia/paezia.htm> (01.10.2013).

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ł. Marozawa, *Роздум*, [w:] źródło elektroniczne: <http://fsep.iatp.by/material/paezia/paezia.htm> (01.10.2013).

Tego, co człowiek przeżywa w łagrze, nie sposób wyczytać z książek – żeby to zrozumieć, trzeba, niestety, doświadczyć zesłania na własnej skórze:

А праўда тая, – што на катарзе спасцігла,
вось з гэтых, снегавых і вечных, кніг¹⁵.

Dusza upodabnia się tu do tajgi – jest niewzruszona i lodowata, ale mądrzejsza niż wszelkie złudzenia:

Адно: душа стае з гадамі...
мудрай, падобнай да калымскае тайгі¹⁶.

Wiersz *Ціха спяюць пра нас* odbiega charakterem od wymienionych powyżej. Ma atmosferę pieśni bohaterskiej, jest jednak jest bardzo ironiczny. Czytając go, można odczuć złość niesłusznie osądzonej osoby. Zaczyna się podniosło i można odnieść wrażenie, że w podniosłym tonie będzie utrzymany do ostatniego wersu. Jednak koniec jest przewrotny. Zesłaniec zachęca do śpiewania pieśni na cześć bohaterskich zesłańców:

Скажам – спявайце!
– цудоўнай парой напрудвесні.
Свайго дачакаемся часу і мы...¹⁷.

Ironia pojawia się, kiedy wspomina, że w więźniowie pełni są nadziei i marzeń:

Калі будзе свята, свята лагернай песні,
думак і мар, і надзей Калымы...¹⁸.

Pod koniec wiersza pojawia się wzmianka o trupach, które czernieją pod oblodzoną ziemią:

[...] Толькі з-пад снегу
чарнеюцца трупы, нібы шматкроп'е
Песні Вякоў...¹⁹.

W podobnym tonie jest utrzymany utwór *Даччыное*. W tym wierszu w pierwszej osobie wypowiada się sama Białoruś (występuje więc tutaj personifikacja całego państwa). Twierdzi, że od zawsze była wrogiem przemocy, gwałtownych protestów i społecznego zakłamania:

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ł. Marozawa, *Ціха спяюць пра нас*, [w:] źródło elektroniczne: <http://fsep.iatp.by/material/paezia/paezia.htm> (01.10.2013).

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem.

Роднай Беларусі
 Я – вораг гвалтоўных акцый,
 хлусні і пагардлівых жэстаў²⁰.

Jej dominującą cechą charakteru jest дума, a najważniejszym mottem życiowym „Nie poddawaj się!”:

Быў адказ мой заўжды: – „Не здаюся”²¹.

Białoruś przedstawiona w wierszu stanowi kawałek cywilizacji, uciśniony kraj, w którym mimo przeciwności losu ludzie nie zapominają o swojej tożsamości narodowej:

Я – часцінка цывілізацыі
 ад Полацка і да Брэста [...]

 Вочы маці маёй Беларусі...

 Аблягчалі пакуты яны [...]

 Беларусь, мы з табою адзіны:

 па дыханні і тварынас можна пазнаць²².

W utworze *Я сёння іншая* pojawia się zwątpienie w sens dalszej walki. Więźniarka twierdzi, że opadła z sił, jej młodość minęła bezpowrotnie:

Я сёння іншая, бяспрэчна,
 мяне з рудой век пераплавіў...²³.

Wspomina rodzinne miasto, Mołodeczno, i porównuje siłę i niezruszenie tego miasta do własnych możliwości, twierdzi, że więcej sił już nie ma:

Ды родны горад Маладзечна мацней,
 чым я, ніхто не славіў!²⁴.

Zastanawia się, jak to jest, że mimo tych wszystkich okropnych wydarzeń Białoruś dalej istnieje, a pamięć o niej jest przekazywana z pokolenia na pokolenie. Jeden człowiek nie może bowiem unieść ciężaru codzienności w obozie pracy:

[...] каханай Беларусі!
 Адкуль бярэцца толькі сіла?
 Сцярплю ўсе мукі і ўсе болі²⁵.

²⁰ Ł. Marozawa, *Даччыное*, [w:] źródło elektroniczne: <http://fsep.iatp.by/material/paezia/paezia.htm> (01.10.2013).

²¹ Ibidem.

²² Ibidem.

²³ Ł. Marozawa, *Я сёння іншая*, [w:] źródło elektroniczne: <http://fsep.iatp.by/material/paezia/paezia.htm> (01.10.2013).

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem.

Równocześnie zesłana kobieta wspomina, że bardzo tęskni za swoim krajem i ta tęsknota powoduje u niej odrętwienie:

Мая душа з любві нямае...
Край продкаў мілы, я клянуся:
так аніхто любіць не ўмее, як я [...]²⁶.

W wierszu *Ефрасіні Полацкай* pojawia się porównanie cierpienia zesłańców do męki Chrystusa na krzyżu:

Сыходзяцца шляхі, нібы ў крыжы,
– твой золатам убраны, мой – „капючай”²⁷.

Zesłaniec ma dwie siostrzane dusze – jedna przebywa w okolicy Kolymy, druga w Jerozolimie:

Нас дзве сястры:
адна – на Кальме, другая – у Ерусаліме²⁸.

Jednak więźniom nie postawiono żadnego kościoła i nikt się do ich wizerunków nie modli w świątyniach. Mimo wszystko umierają na metaforycznym krzyżu, jakim jest zesłanie:

Ты мураванья апекавала храмы...
Я ж душы тут, як храмы, берагу²⁹.

Wiersz *У лесе* traktuje o wszystkich ofiarach reżimu – od zapomnianych przez świat, przedwcześnie zmarłych poetów (lub tych, których utwory nigdy nie zostały przez nikogo przeczytane) po bezimiennych ludzi, wykończonych pracą w obozie. Ich szczątki spoczywają w lesie, pod drzewami i najprawdopodobniej nikt się o nich nigdy nie dowie:

Невядомая для свету паэтэса,
дрэў паўночных гладжу я кару казачнага лагернага лесу...³⁰.

Tu znów pojawia się motyw bezpowrotnie utraconej młodości:

Ці тым самым нашумелым навабудам,
дзе мінала маладосць мая³¹.

Więźniarka pragnie uwierzyć w nieśmiertelność i stara się bez strachu myśleć o przyszłości:

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ł. Marozawa, *Ефрасіні Полацкай*, [w:] źródło elektroniczne: <http://fsep.iatp.by/material/paezia/paezia.htm> (01.10.2013).

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ł. Marozawa, *У лесе*, [w:] źródło elektroniczne: <http://fsep.iatp.by/material/paezia/paezia.htm> (01.10.2013).

³¹ Ibidem.

З гэткай вераю ў бясмерце
 – смерць не страшна...
 І перад вачмі ўсяе брыгады
 стане ўпэўненай паходка і адважнай [...] ³².

Wciąż towarzyszy jej motto już wspomniane w jednym z powyżej zanalizowanych utworów: „Nie poddawaj się!”:

...наша Леся адышла сама ў манады,
 ворагам сказаўшы: „Не здаюся!” ³³.

Utwór *Mou c'hem* utrzymany jest w podobnym tonie, co pozostałe. Skazaniec żali się, że jego świat został okradziony z kolorów i teraz otacza go czerni:

Яго чарнілі. Рабавалі. Гналі на плаху.
 На разброд. На Калыму ³⁴.

Ciężko jest bowiem zachować jakiegokolwiek kolory, kiedy żyje się w obozie pracy, z dala od domu. Niełatwo pogodzić swoje wyobrażenia o świecie z otaczającym człowieka kłamstwem, obłudą i okrucieństwem:

Аднак жа вышыню яго прызналі,
 – і шанс быў дадзены у горкі час яму,
 каб выжыць і сабою тут застацца,
 у кулаку свой лёс заўжды трымаць,
 па-над хлуснёй і смерцю зноў узняцца
 і гонар свой, свой свет паратаваць ³⁵.

Poezja Łarysy Marozawej porusza do dziś aktualne na Białorusi tematy: lęk przed tym, co skazanego niesłusznie człowieka czeka w więzieniu, jak tam będzie traktowany, czy w czasie jego pobytu w zamknięciu nie zapomną o nim najbliższe osoby i czy świat zachodni pewnego dnia upomni się o niego. Można sobie wyobrazić, że podobne rozterki przeżywają dzisiejsi więźniowie polityczni na Białorusi. Ich kraj jest w dalszym ciągu wieloma koligacjami powiązany z Rosją i zarówno władze białoruskie, jak i rosyjskie czerpią korzyści z braku demokracji. Jak w każdym kraju autorytarnym, najbardziej cierpią ci, którzy pragną przemian ustrojowych i wolności. Świadectwa takich osób, jak Zmicier Drozd, świadczą o tym, że sposoby łamania więźniów politycznych na Białorusi obecnie nie odbiegają znacząco od metod, które były stosowane przez władze we wczesnych latach 40. XX wieku.

³² Ibidem.

³³ Ibidem.

³⁴ Ł. Marozawa, *Mou c'hem*, [w:] źródło elektroniczne: <http://fsep.iatp.by/material/paezia/paezia.htm> (01.10.2013).

³⁵ Ibidem.

Bibliografia

1. А. Кобец-Філімонава, *Карэльская Курапаты 1937–1938. Рэха ГУЛАГа*, Мінск 2007.
2. A. Poczobut, *Nie zamierzałem prosić Łukaszenkę o łaskę*, [w:] źródło elektroniczne: http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,105226,10119959,Nie_zamierzalem_prosic_Lukaszenke_o_laske.html (01.10.2013).
3. Писательница Елена Кобец-Филимонова считает необходимым увековечить память талантливой поэтессы Леси Белоруски // БелаПАН / Культура, 29.10.2007.
4. A. Tamkowicz, *Aleś Bielacki*, „Nowy Czas”, 2009, [w:] źródło elektroniczne: http://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksandr_Bialacki (01.10.2013).